Debata "Pomysł na Wschód". Wschodni Kongres Gospodarczy

Do udziału w dyskusji zostali zaproszeni: Jerzy Leszczyński, Marszałek Województwa Podlaskiego; Jan Mikołuszko, przewodniczący rady nadzorczej, Unibep SA, prezes zarządu, Polski Klaster Eksporterów Budownictwa; Wolfgang Munch, zastępca dyrektora wydziału ds. Polski, Dyrekcja Generalna ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej, Komisja Europejska; Jacek Socha, wiceprezes, partner, PwC Polska Sp. z o.o. oraz Sławomir Sosnowski, Marszałek Województwa Lubelskiego.

Moderacja: Igor Janke, parter, Firma Doradcza Bridge Sp. z o.o., prezes zarządu, Instytut Wolności.

Poruszane zagadnienia:

- Potencjalne kierunki rozwoju Polski Wschodniej – perspektywy, priorytety, propozycje
- Polityka i mechanizmy wsparcia w ramach programów UE oraz programów krajowych (PO Polska Wschodnia, Plan na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju w regionach Polski Wschodniej)
- Sukcesy i niedostatki

Igor Janke: - Wschód rozwija się dobrze, ale ciągle bardzo dużo jest do zrobienia. Zapóźnienia zwłaszcza w inwestycje, infrastrukturę. Nie mam przekonania, czy władze w Warszawie miały w ciągu ostatnich 27 lat pomysł na Wschód, a to wsparcie jest potrzebne. I oczywiście, że bardzo ważne są pieniądze Unii, ale to w końcu nie rządy, ani samorządy, a firmy tworzą rozwój. To sól ziemi, i my jesteśmy po to, by tworzyć dobre warunki do rozwoju. Dlatego naszą dyskusję zacznę od pana Jana Mikołuszko - jakie były główne czynniki, które pozwoliły rozwinąć się Pańskiej firmie, jakie teraz są warunki do rozwoju przedsiębiorczości?

Jan Mikołuszko: - Unibep to jedna z nielicznych polskich firm, która z powodzeniem pracuje na rynkach wschodnich, ale także i w Europie: Skandynawii, Niemczech. Ja zawsze jednak powtarzam, że jestem absolutnym fanem Podlasia, a swoją działalnością udowodniłem, że w malutkim Bielsku Podlaskim można stworzyć firmę na skalę europejską. W dodatku ten rozwój oparty jest niemal całkowicie o kadry z Podlasia, plus Warszawa. Zarabialiśmy zaś głównie na rynku warszawskim, tam mamy obecnie ok. 6 tys. mieszkań w budowie.

Teraz trwa przebudowa polskiej przedsiębiorczości, mamy terapię – zmiany modelu rozwoju – skończył się ten oparty o tanią siłę roboczą, który zresztą był nieprzyjazny dla pracowników, często charakteryzował się tzw. zarządzaniem folwarcznym.

Co do wschodu zaś – to także czeka nas kolejny etap, bo coraz więcej przedsiębiorców stara się pozyskać pracowników ze wschodu. Czeka nas przenoszenie produkcji na wschód: bezrobocia w Polsce właściwie już nie ma, a na Białorusi płace są o połowę mniejsze.

Igor Janke: – Dla mieszkańców Podlasia nie jest to dobra informacja, bo mogą stracić pracodawców. Co mogłoby się stać w otoczeniu instytucjonalnym, by firmy mogły się

pracodawców? Co mogłoby się stać w otoczeniu instytucjonalnym, by firmy mogły się rozwijać?

Jan Mikołuszko: – Potrzebujemy bardzo dobrej infrastruktury, ona jest niezbędna. Jeśli chodzi o otoczenie biznesu – to uważam, że działania ekipy wicepremiera Morawieckiego są dobre dla biznesu i trzymam kciuki, żeby spełnił swoje deklaracje. Ale o jedną rzecz chciałbym apelować: aby w świecie intensywnie budować markę Polski, krok po kroku. Marka Polska jest obecnie na 45 miejscu, Niemcy na 3. Jest więc co odrabiać.

Igor Janke: - Czego potrzeba, żeby województwa Polski Wschodniej wykorzystały swój potencjał, nadgoniły pozostałą część Polski?

Jerzy Leszczyński, Marszałek Województwa Podlaskiego: – Już wiele rzeczy się udało. Ten rozwój w ostatnich latach jest widoczny. Duża w tym zasługa środków zewnętrznych, a przede wszystkim europejskich. Jednak cały czas w stosunku do innych regionów musimy nadrabiać zaległości. Takim pomysłem oczywistym jest dalszy rozwój infrastruktury – te wieloletnie zaniechania muszą być uzupełnione. Bez tego nie rozwijamy choćby tranzytu na wschód. Teraz opieramy się o eksport na zachód, sprzedajemy głównie do Niemiec, Wielkiej Brytanii, Czech, Skandynawii – 70 proc. naszego eksportu tam jest kierowanych. To cieszy. Ale przyszłość też jest na Wschodzie. I ta przyszłość dotyczy też rozwoju handlu i inwestycji z sąsiadami najbliższymi, ale i dalszymi, czemu służyć mógłby rozwój Jedwabnego Szlaku.

Liczymy, że drogę Via Carpatia Komisja Europejska wpisze do realizacji jako priorytet. Warto wspomnieć i o infrastrukturze granicznej w kontekście sprawniejszych odpraw.

Bardzo ważne jest dla nas, co będzie dalej z polityką spójności, czy Program Polski Wschodniej (z którego tylko na inwestycje drogowe pozyskaliśmy ponad 900 mln zł) będzie kontynuowany.

Igor Janke: – Gdzie są najsilniejsze strony woj. lubelskiego. Co musi się stać by uwolnić potencjał?

Sławomir Sosnowski , Marszałek Województwa Lubelskiego: -Jeśli spojrzymy na cały obszar Polski Wschodniej to jest to 1/3 obszaru Polski. Tymczasem poziom PKB w tych województwach to 49 proc., podczas gdy w mazowieckim jest to ponad 140 proc. Ta dysproporcja jest ogromna.

Przede wszystkim musimy więc sobie uświadomić potrzebę dodatkowego wsparcia obszarów peryferyjnych UE, w tym Polski Wschodniej. To nie chodzi o przepompowywanie pieniędzy bogatych do biednych. System wyrównywania szans musi funkcjonować, bo UE potrzebuje stabilizacji, solidarności, spójności.

Jeśli nie będziemy realizować projektów wspólnych – ponadregionalnych, to tempo naszego rozwoju nie będzie takie, jakie chcielibyśmy. Nie starczy pokolenia, by nadrobić wieloletnie zaległości, ale i tak już nadrobiliśmy 20 proc. do Unii Europejskiej. Starajmy się więc działać wspólnie, wspierajmy również te wszystkie inicjatyw, które związane są z nasza współpracą międzyregionalną.

Jestem jednocześnie przekonany, że nie będziemy się rozwijać, jeśli Program Polski Wschodniej będzie miał coraz mniejszy gabaryt, wolumen, a tak dziś właśnie jest – jest o wiele niższy od poprzedniego.

Igor Janke: - Jak pan postrzega rozwój tego regionu, sposób wykorzystania środków unijnych? Co można zmienić, by było jeszcze efektywniej?

Wolfgang Munch – Muszę przyznać, że jestem wielkim fanem Polski Wschodniej, ale cała Komisja Europejska trzyma kciuki za Polskę Wschodnią, bo to co tutaj obserwujemy to niesamowity rozwój: za chwilę gotowa będzie droga ekspresowa do Warszawy, rozwój kolei.

Cały czas inwestujemy więc w infrastrukturę, ale to nie spowoduje, że Polska Wschodnia stanie się regionem klasy światowej. Są inne kroki – Polsce udało się dwa razy z rzędu uzyskać największą cześć budżetu europejskiego. Oznacza to gigantyczne zaufanie, że te pieniądze zostaną dobrze wydane. Ok. 6 proc polskiego PKB wynika z tych środków. Mamy w Polsce światowej rangi uniwersytety, coraz więcej innowacji. W nowym okresie finansowania chcemy raczej skoncentrować się na tych inwestycjach bardziej miękkich, uniwersytetach, współpracy między światem badawczym a biznesem lokalnym. Powoli to się już zaczyna.

Bardzo wiele funduszy przeznaczamy na innowacje. I Polska Wschodnia także może być innowacyjna. Odwiedziłem tu wiele przedsiębiorstw, gdzie jest przedsiębiorczość, ale i innowacja.

Ważne jest też partnerstwo między nami. W Brukseli nie znamy prawdziwych waszych wyzwań, ta inicjatywa musi wyjść od was i po to jest polityka spójności - to coś, co pozwala zaufanym podmiotom jak najlepiej wykorzystać pieniądze. To opiera się na zaufaniu: wy wybieracie projekty, kontrahentów, jesteście odpowiedzialni za cały rozwój. I tu Polska Wschodnia odniosła znaczące korzyści – to ok. 10 mld euro przechodzących przez pięć programów operacyjnych. Musicie wykorzystać to, aby iść naprzód. Cały czas jest wiele do zrobienia, aby dogonić resztę. Już płace są całkiem przyzwoite, infrastruktura lepsza i tak kroczek po kroczku. Będzie lepiej.

Trudno dzisiaj powiedzieć, co będzie. Oczywiście Brexit wstrząsnął UE, nie ulega wątpliwości, że to będzie miało wpływ. Polecałbym szybsze realizowanie polityki spójności bez nadmiernej biurokracji. Wiem, że Unia Europejska lpkarzona jest z dużą biurokracją, ale niech to nie przesłoni tego, co ważne – zwłaszcza, jeśli chodzi o wsparcie MŚP (małych i średnich przedsiębiorstw), bo tu Polska wydaje się być bardziej biurokratyczna.

Nie rezygnujmy z naszych ambicji. Bądźmy konstruktywni, idźmy naprzód, pokazujmy że jesteśmy świetni. To te składniki które zabezpieczają finansowanie dla Polski w przyszłości.

Jacek Socha, partner w PwC, podkreślał, że oprócz budowy Via Carpatii, istotne będzie powodzenia rządowych planów dotyczących Centralnego Portu

Komunikacyjnego.

– Zrealizowanie tego zamysłu oznaczałoby, że miasta wschodniej Polski w ciągu dwóch godzin zyskują dostęp do dużego portu lotniczego, a po następnych dwóch godzinach będzie można dotrzeć do niemal każdego zakątka Europy – mówił, dodając, że może to mieć kluczowe znaczenie dla określenia roli Polski Wschodniej jako bramy na Wschód.

Poniżej retransmisja debaty (początek od 46 minuty)

(opr.mk)